

INSTYTUT HISTORII SZTUKI  
UNIwersytetu Jagiellońskiego

KOŁO NAUKOWE STUDENTÓW HISTORII SZTUKI UJ



**SZTUKA KRESÓW WSCHODNICH**  
**TOM 2**

*Materiały sesji naukowej*  
*Kraków, maj 1995*

*Pod redakcją*

**Jana K. Ostrowskiego**

**Kraków 1996**

Piotr J. Jamski  
Koło Naukowe  
Studentów Historii Sztuki UW  
Warszawa

## KOŚCIÓŁ W SUBOTNIKACH — FUNDACJA WŁADYSŁAWA I JANINY UMIASTOWSKICH

Niewielkie miasteczko Subotniki, leżące na terenie dawnego powiatu osmiańskiego, obecnie w rejonie grodzieńskim, kilka kilometrów od granicy białorusko-litewskiej (niegdyś noszące nazwy: Stare Gieranony, Sobotniki, Sobotniki Gieranońskie), niemal przez pięćset lat swego istnienia nie wyróżniało się na tle miejscowości tego rejonu. Wspomniane już około r. 1492, jako dobra Zofii z Monwidów Mikołajowej Radziwiłłowej, aż do r. 1805 pozostawało w rękach tego rodu. Na początku w. XIX Jakub Umiastowski wykupił je za sumę 38 000 czerwonych złotych od ks. Dominika Radziwiłła, spłacając równocześnie zastaw w wysokości 68 152 czerwonych złotych Jerzemu Abramowiczowi<sup>1</sup>.

W ten sposób rodzina Umiastowskich rozpoczęła tworzenie dóbr rodowych w okolicach Oszmiany, które przez dalsze zakupy pod koniec wieku zostały doprowadzone przez Władysława hr. Umiastowskiego do rozkwitu. Wraz z bogaceniem się rodziny wzrastała ranga małych Subotnik, w których wzniesiony został okazały kościół, a w jego murach założono nekropolię rodu. Subotnicki kościół p.w. Św. Władysława — zbudowany przez Umiastowskiego i jego żonę Janinę Zofię Monikę z Sadowskich (choć sumę funduszową w wysokości 40 000 zł miała w swym testamencie ustanowić Józefa z Rajeckich Kazimierzowa Umiastowska, matka Władysława<sup>2</sup>) — był zapewne czwartą budowlą sakralną na tym miejscu. Pierwszy kościół został założony w r. 1545 i uposażony 24 listopada tegoż roku przez króla<sup>3</sup>. Przez pewien czas pełnił funkcję zboru kalwińskiego, a 20 sierpnia 1583 marszałek Wielkiego Księstwa Litewskiego Albrycht Radziwiłł przywrócił proboszczowi subotnickiemu „Mateuszowi Wysockiemu i jego następcom [...] nadania, które przedtym były na gruncie heretyckiego ministra [...], nadto podwyższa nową fundacją”<sup>4</sup>.

Prawdopodobnie w 1603 r. Albrycht Stanisław ks. Radziwiłł odnowił fundację, a 12 X 1681 r. nastąpiła konsekracja kościoła „drewnianego z dwoma wieżycami i krzyżami trzema, *in medio* kopuła czerwono malowana”<sup>5</sup>, p.w. ŚŚ. Jerzego Męczennika i Macieja Apostoła<sup>6</sup>. Trzecią świątynią, p.w. Św. Jerzego — „z drzewa sosnowego na podmurówce kamiennej, w figurze podłużnej o dwóch od frontu wieżach”, z wgłębnym portykiem — wzniesli w r. 1755 lub 1774 Jerzy i Marianna Abramowiczowie, trzymający wówczas dobra w zastawie<sup>7</sup>.

Fundatorzy obecnego kościoła w Subotnikach wstąpili w związek małżeński w 1882 r. Władysław Umiastowski — właściciel dóbr ziemlosławskich, niedawno obdarowany papieskim tytułem hrabiego — i młodsza od niego o 27 lat żona, szlachcianka z Moszczenicy w Królestwie Polskim, przez kilka lat po ślubie zajęci byli wykańczaniem swego pałacu nad Gawią, ściśle wzorowanego na łazienkowskiej siedzibie Stanisława Augusta. Rezydencję swą państwo Umiastowscy chętnie nazywali Nowymi Puławami<sup>8</sup> w nawiązaniu do siedziby Izabelli Czartoryskiej, która z pewnością stanowiła wzór do naśladowania dla wielu szlachetnie urodzonych pań końca w. XIX, w tym i Janiny Umiastowskiej.

Po zainstalowaniu w swym nowym domu paryskich kominków, belgijskich szyb, a w ogrodzie „łazienkowskich” pawi, Umiastowscy rozpoczęli starania o wystawienie nowego kościoła w pobliskich Subotnikach. Kościół, wedle zezwolenia władz, mógł być murowany, lecz nie powinien być większy od poprzedniego. 10 października 1897 r. Władysław Umiastowski „zarządził swoimi robotnikami i materią budowę kościoła”. Rozpoczęto ją jednak dopiero w r. 1899<sup>9</sup>, zakończono w dwa lata później, a w r. 1904 nastąpiła konsekracja<sup>10</sup>.

Twórcą planów kościoła, gotowych w r. 1897<sup>11</sup>, był inż. arch. Władysław Waclaw Stypułkowski (1868—1927), działający początkowo w Wilnie, później w Warszawie, którego twórczość pozostaje do dzisiaj niemal nieznana<sup>12</sup> (il. 1). Na podstawie wspomnień Janiny Umiastowskiej sądzić można, że jej mąż czynnie uczestniczył w przygotowywaniu projektów świątyni.

W zamiarze fundatorów miała to być budowla w „czystym” stylu gotyckim bądź w stylu „gotyku nadwiślańskiego”, murowana z cegły (do której wyrobu Umiastowscy zamówili maszyny na południu Francji). Tak powstała świątynia trójnawowa halowa, o czteroprzęsłowym korpusie i jednoprzęsłowym, zakończonym trójbocznie prezbiterium, skierowanym na północ. Od frontu wznosi się trójkondygnacyjna czworoboczna wieża o ośmiopłociowym wysokim hełmie (il. 2). Prezbiterium flankowane jest od zachodu skarbczykiem, od wschodu zakrystią z lożą kolatorską na piętrze. Okna są przeważnie ostrołukowe. Nawa główna otwiera się ku bocznym czterema parami ostrołukowych arkad, wspartych na filarach na planie krzyża. Z naw prowadzą zejścia do dwóch krypt. Wysokie dachy są kryte blachą, częściowo cynkową.

Architektura kościoła operuje obiegowym zestawem form neogotyckich, stylistycznie zaś jest pokrewna realizacjom kręgu architektów warszawskich, skupionych wokół Józefa Piusa Dziekońskiego. Wyposażenie również miało być wykonane w „narodowym” gotyckim stylu „nadwiślańskim”. Postulat ten

spełnia ołtarz główny, zamówiony w r. 1905 przez Władysława Umiastowskiego, wykonany z drewna dębowego w warszawskich Warsztatach Św. Wojciecha<sup>13</sup> (il. 3). Podobne do niego ołtarze boczne oraz ambona — fundacji Janiny Umiastowskiej — stanowią prawdopodobnie dzieła tej samej wytwórni. Neogotycki jest także prospekt dziesięciogłosowych organów, wykonany u organmistrza wileńskiego Rudowicza<sup>14</sup>. Całe wyposażenie kościoła niczym nie wyróżnia się wśród przeciętnych realizacji tego czasu.

W ołtarzu głównym od 1927 r. znajduje się ponad metrowej wysokości przedstawienie Św. Władysława króla Węgier (il. 4), repusowane w wysokim reliefie w srebrnej blasze, fundowane ku pamięci męża przez Janinę Umiastowską, a zamówione w Bawarii<sup>15</sup>. Kompozycja nawiązuje bądź do rzeźby Św. Władysława, wykonanej w r. 1863 przez Henryka Dmochowskiego dla kaplicy Wojnów w katedrze wileńskiej, bądź do malarskiej kopii tego dzieła, pędzla Bolesława Rusieckiego<sup>16</sup>. Po kilkuletnich staraniach fundatorki Pius XI obdarzył ów ołtarz odpustem. Nie wiemy, czy Umiastowscy — budując nowy kościół — zakładali, że stanie się on miejscem odpustowym, ale wydaje się to prawdopodobne przynajmniej z dwóch przyczyn: świątynia była i jest za duża jak na potrzeby parafii subotnickiej, a ponadto odpust dawał możliwość dodatkowego zaakcentowania imienia fundatora przez szerszy kult jego patrona.

Na ścianach prezbiterium znajduje się zespół tablic epitafijnych, w większości z czerwonego lub czarnego marmuru, wśród których skalą i poziomem artystycznym wyróżnia się epitafium Władysława Umiastowskiego (il. 5), umieszczone na ścianie zachodniej, ponad drzwiami do skarbczyka, fundowane zapewne przez żonę, wykonane między rokiem 1905 a 1914. Cokół złożony z płaskiej części środkowej, ujętej parą filarków z przylegającymi w połowie ich wysokości konsolami, jest wykonany z szarobrunatnego marmuru kieleckiego, a tablica inskrypcyjna z marmuru czarnego. Na konsolach umieszczono siedzące figury z białego marmuru — personifikacje *Nauki*, z lirą jako atrybutem, i *Wiary* trzymającej krzyż. Pomędzy rzeźbami znajduje się owalny, mozaikowy portret zmarłego, ujęty w obramienie ze złożonego brązu, wykonane przez warszawską firmę braci Łopieńskich. Ma ono formę wieńca z liści laurowych i dębowych i jest zwieńczone koroną hrabiowską z klejnotem herbowym Roch II, spod której po łuku ramy spływają pofałdowane wstęgi.

Pomnik ten jest kopią nie istniejącego dziś epitafium biskupa Jana Pawła Woronicza z kaplicy Literackiej przy katedrze Św. Jana w Warszawie, ukończonego w r. 1854 (il. 6); w dziele subotnickim zmieniono oczywiście wizerunek zmarłego, elementy heraldyczne i wymowę dwóch personifikacji. Janina Umiastowska zinterpretowała mianowicie postacie ukazane w epitafium biskupa w sposób dla siebie wygodny. Nie wymagając od rzeźbiarza Zygmunta Otto<sup>17</sup> jakichkolwiek zmian w układzie i atrybutach postaci, przemianowała personifikację *Twórczości Poetyckiej* zmarłego biskupa na *Naukę*, zaś personifikację *Działalności (Wymowy) Kaznodziejskiej* na *Wiare*.

Zdumiewa jeden szczegół: lira w dłoniach subotnickiej *Nauki* jest obtłuczona (niemniej — poza zderciem brązowej ramy w czasie I wojny światowej — nagrobek przetrwał w dobrym stanie), wygląda więc na to, że nawet w tym starano się naśladować oryginał, bo istnieje rycina z końca XIX w., przedstawiająca epitafium Woronicza z tak samo uszkodzonym atrybutem *Poezji*<sup>18</sup>.

Zastanawiający jest także wybór przez Janinę Umiastowską właśnie epitafium Woronicza jako wzoru dla wyrażenia wdowiego żalu po stracie męża. Być może magnesem były nazwiska twórców dzieła: projekt cokołu wykonał Bolesław Podczaszyński, ikonografię określił Jakub Tatarkiewicz, którego śmierć spowodowała, iż ostateczny wykonawca — Władysław Oleszczyński — zmienił pierwotnie planowane figury stojące na postaciach siedzące, wzorowane na rzeźbach z paryskiego Panteonu. Malarski portret biskupa wykonał Kaniewski<sup>19</sup>. Możliwe też, iż zapatrzona w Izabellę Czartoryską Umiastowska celowo sięgnęła do epitafium poety sławiącego panią na Puławach<sup>20</sup>. Jak było — nie wiemy, pozostaje nam natomiast dzieło dobrej klasy, które po zniszczeniu pierwowzoru z katedry Św. Jana ma jeszcze dodatkowo wartość dokumentacyjną.

Półpostaciowy portret siedzącego Władysława Umiastowskiego w mundurze sztabs-rotmistrza, będący transpozycją olejnego oryginału<sup>21</sup>, zasługuje na uwagę ze względu na techniczną doskonałość wykonania. Został on zrealizowany w Wenecji na początku XX w. w zakładach Salviattiego, jako jedno z zamówień Umiastowskiej.

Spośród wyposażenia kościoła na uwagę zasługuje także marmurowa chrzcielnica ozdobiona herbem Umiastowskich oraz wykorzystująca motyw herbu Roch II kuta balustrada wydzielająca prezbiterium, być może wykonana w zakładzie braci Łopieńskich w Warszawie. Stamtąd pochodzić też może ozdobiona monogramem Władysława Umiastowskiego bramka zamykająca wejście do krypty pod prezbiterium (il. 7).

Schodząc do krypty docieramy także do trzeciego kręgu stylowego, jaki został wykorzystany przy realizacji artystycznych wizji Umiastowskich. Po neoklasycyzmie pałacu ziemiosławskiego, gotyku kościoła i jego wyposażenia — trafiamy do wczesnośredniowiecznej krypty-katakumb. Już sklepienie nad schodami wyłożone jest mozaiką, która złotymi gwiazdami błyszczy również na sklepieniu krypty. Ściany pokrywają wypolerowane „na lustro” płyty z labradoru i czarnego marmuru. Na ścianie wejściowej, oświetlonej umieszczonymi naprzeciwko małymi okienkami, umieszczone są tablice nagrobne członków rodziny Umiastowskich, wykonane z czarnego marmuru, ze złotymi literami inskrypcji (il. 8). Nad portalem znalazła miejsce złożona tarcza herbowa z herbem Roch II, ujęta symetrycznie rozłożonymi, rytymi w marmurze labrami. Ponad tarczą umieszczono dewizę Władysława Umiastowskiego: „Frangas non flectas”, rytą złotymi majuskułowymi literami. Na szerokim gurcie sklepienia krypty ułożono mozaikową dekorację heraldyczną.

Kamienną okładzinę ścian wykonywał początkowo majster z Lublina, niejaki Nowak, lecz — jak to określiła niezadowolona Janina Umiastowska — „okazał się fuszerem, w dodatku niesumiennym”. W 1917 r. uciekając przez Skandynawię z ogarniętego rewolucją Petersburga, Umiastowska sprowadziła ze Szwecji dwóch kamieniarzy, którzy dość szybko uporali się z robotą<sup>22</sup>. Całość mozaiki, wykonanej przed r. 1914 w Wenecji, uległa wskutek działań wojennych zniszczeniu jeszcze na miejscu powstania. Spowodowało to ponowne zamówienie w zakładach Salviattiego ok. 80 m<sup>2</sup> mozaiki. Dekorację dostarczono ostatecznie do Żemłosławia w r. 1928 i w ciągu kilku lat zamontowano w krypcie.

Najciekawszą część dekoracji stanowi heraldyczny fryz na sklepieniu, złożony z dziesięciu herbów. Tarcze herbowe, otoczone postrzępionymi labrami, umieszczono w czwórliściach, pomiędzy którymi ułożono schematyczne elementy floralne. Ów pas herbów stanowi kolejny, najbardziej ostentacyjny, dowód pychy fundatorki, która dla podniesienia własnego znaczenia posunęła się do mistyfikacji. Dodanie tytułu hrabiowskiego przy herbie Łabędź Dunin-Rajeckich (matki Władysława Umiastowskiego), przemianowanie Moniki Lateckiej (babki Janiny Umiastowskiej) na Latalską herbu Prawdzic i przydanie jej tytułu hrabiowskiego (il. 9) — miały poprawić wywód szlachectwa fundatorów. Największą jednak mistyfikacją było przejęcie przez Umiastowską (przypomnijmy — z domu Sadowską), z minimalnymi tylko zmianami, herbu i nazwiska hrabiów Ostroróg-Sadowskich (il. 10).

Zamianę herbów Lubicz Mierzejewskich i Ślepowron Bagieńskich złożył można na karb pomyłki weneckich mozaicystów. Pozostałe herby: Oginiec Puzynów, Bokij Pęcherzewskich, własny Judyckich (tyle że nie hrabiów) i Roch II Władysława Umiastowskiego (il. 11) — zdają się nie budzić większych wątpliwości. Tendencyjny jest natomiast dobór protoplastów.

Janina, od 1921 r. margrabina Umiastowska, stworzyła tu — być może zgodnie z zamysłem wcześniej zmarłego męża — nekropolię rodową. Stworzyła ją nie tylko poprzez doprowadzenie do wykonania dekoracji, ale i w sensie dosłownym — dokonując ekshumacji zwłok pochowanych w innych miejscach krewnych i przenosząc je do Subotnik. Dekoracja krypty olśniewa wchodzących blaskiem złota, grą światła na powierzchni mozaik i polerowanych wykładzin ściennych, jednocześnie robi jednak wrażenie czegoś sztucznego i nieszczerego. Podziw dla okazałości graniczy tu z niesmakiem.

Fundacja Umiastowskich w Subotnikach, niezależnie od wzniesienia nowego kościoła w centrum dóbr żemłosławskich, miała przede wszystkim gloryfikować ród, podkreślać jego starożytność, być świadectwem dostatku fundatorów. Umiastowscy świadomie chcieli nadrobić dystans w stosunku do rodzin starszych i bardziej utytułowanych. Cele te realizowali nie tylko na polu architektury i plastyki (najczęściej dokonując zakupów i zamówień podczas corocznych podróży po Europie), ale także poprzez dbałość o przekaz literacki, m.in. przez opłacanie wziętego pisarza Czesława Jankowskiego<sup>23</sup>.

Gwoli sprawiedliwości trzeba dodać, że Janina Umiastowska — zgodnie ze swoją dewizą „Laboremus pro Patria” — fundowała też stypendia dla studentów i młodzieży szkolnej, zaś całe swoje dobra darowała odrodzonemu w r. 1919 Uniwersytetowi Wileńskiemu. Ostatnim przedsięwzięciem pani na Żemłosławiu, zmarłej w 1941 r. w Rzymie, było utworzenie z resztek majątku działającej do dziś fundacji własnego imienia. Niezależnie od aktualnej oceny artystycznej i ideowej warstwy fundacji Umiastowskich w Subotnikach, przyznać trzeba, że doskonale zachowany tamtejszy kościół stanowi rzadki przykład prywatnego mecenatu artystycznego z przełomu wieków, a także trwały ślad mentalności niektórych przedstawicieli polskiego ziemiaństwa przełomu XIX i XX w.

## PRZYPISY

<sup>1</sup> *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 9, Warszawa 1890, s. 522.

<sup>2</sup> LAHW, fond 604, opis 1, sprawa 10573, k. 5. List Aleksandry z Umiastowskich Mikołajowej Wolskiej do nie znanego z nazwiska p. Jana, Lipniski, 27 VIII 1903.

<sup>3</sup> J. Kurczewski, *Biskupstwo wileńskie od jego założenia do dni obecnych...*, Wilno 1912, s. 200.

<sup>4</sup> Wilno, Biblioteka Uniwersytecka, Dział Rękopisów, sygn. fond 57 B 53-1324, *Dokumenta Plebanij Subotnickiej i Zdzięciolskiej*, k. 1; kopia funduszu kościoła z 1583 r.

<sup>5</sup> Wilno, Biblioteka Uniwersytecka, Dział Rękopisów, sygn. fond 57 B 53-1089, *Inwentariusz Ecclesiae Subotnicensis [...] anno 1731*, k. 1.

<sup>6</sup> Wilno, Biblioteka Uniwersytecka, Dział Rękopisów, sygn. fond 57 B 53-1090, *Visitatio Ecclesiae parochialis Sobotnicensis [...] Anno Domini 1738*, k. 4.

<sup>7</sup> Datę 1774 podaje *Słownik geograficzny...*, t. 15, Warszawa 1902, s. 629, oraz Kurczewski, *op. cit.*, s. 200. Datę 1755 znajdujemy w wizytacji kościoła z r. 1861, LAHW, f. 604, op. 1, spr. 10574.

<sup>8</sup> C. Jankowski, *Fundacja Żemłosławska w województwie wileńskim*, Wilno 1926, s. 11.

<sup>9</sup> LAHW, f. 604, op. 4, spr. 3368, k. 1-86, dokumenty parafii subotnickiej z lat 1897—1906.

<sup>10</sup> Nałęcz [Janina Umiastowska], *Szmat ziemi i życia*, Wilno 1928, s. 108.

<sup>11</sup> LAHW, f. 604, op. 4, spr. 3368, k. 106, projekty kościoła w Subotnikach, r. 1897.

<sup>12</sup> S. Łoza (*Architekci i budowniczowie w Polsce*, Warszawa 1954, s. 296) podaje wyłącznie nazwisko bez żadnej realizacji.

<sup>13</sup> Nałęcz, *op. cit.*, s. 148.

<sup>14</sup> LAHW, f. 604, op. 1, spr. 10572, *Wizyta funduszu ruchomego kościoła w Subotnikach...*, 1921, k. 2.

<sup>15</sup> Nałęcz, *op. cit.*, s. 149.

<sup>16</sup> *Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających. Malarze, rzeźbiarze i graficy*, t. 2, Wrocław 1975, s. 586; W. Zahorski, *Katedra wileńska*, Wilno 1904, s. 119.

<sup>17</sup> Nałęcz, *op. cit.*, s. 146.

<sup>18</sup> W. Czajewski, *Katedra Św. Jana w Warszawie*, Warszawa 1899, s. 198.

<sup>19</sup> D. Kaczmarzyk, *Władysław Oleszczyński*, Warszawa 1962, s. 54.

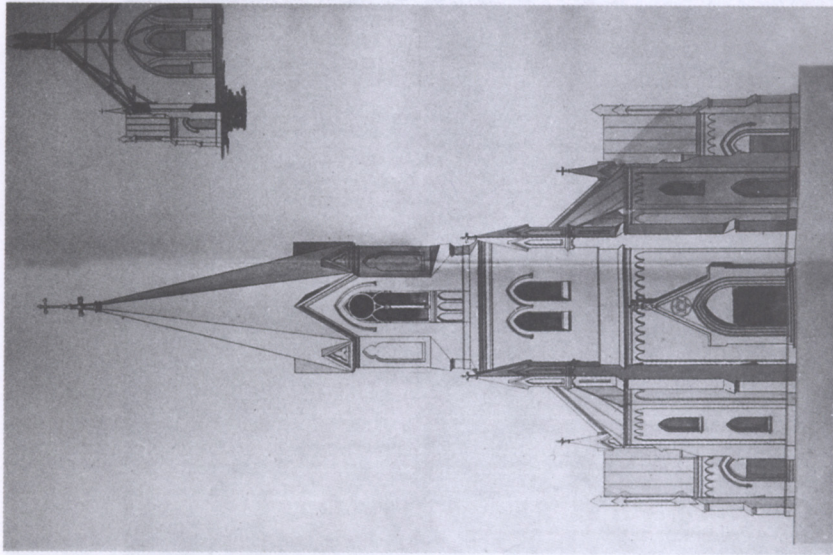
<sup>20</sup> Jan Paweł Woronicz wydał w r. 1818 utwór *Sybilla. Poema historyczne w czterech częściach*, w którym słaui Izabellę Czartoryską.

<sup>21</sup> Nałęcz, *op. cit.*, s. 54.

<sup>22</sup> *Ibidem*, s. 144.

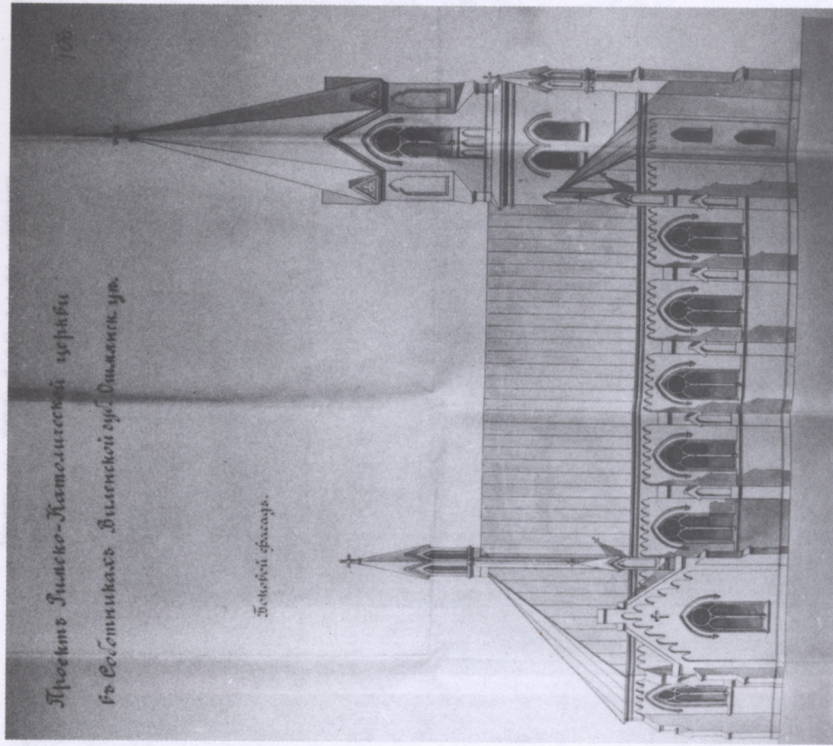
<sup>23</sup> Należy zwrócić uwagę na nierzetelność tych zabiegów — przykładowo: protoplastą rodu Umiastowskich miał być Wojciech Pierzchała z Umiastowa, obecny jako by w aktach warszawskich w latach 1430—50 (Jankowski, *op. cit.*, s. 9), zaś w późniejszej publikacji jest nim żyjący w XIII w. komes Rościśław (Nałęcz, *op. cit.*, s. 11).





1. W. Stypulkowski, projekt fasady kościoła parafialnego w Subotnikach, 1897. LAHW.

Fot. P. J. Jamski

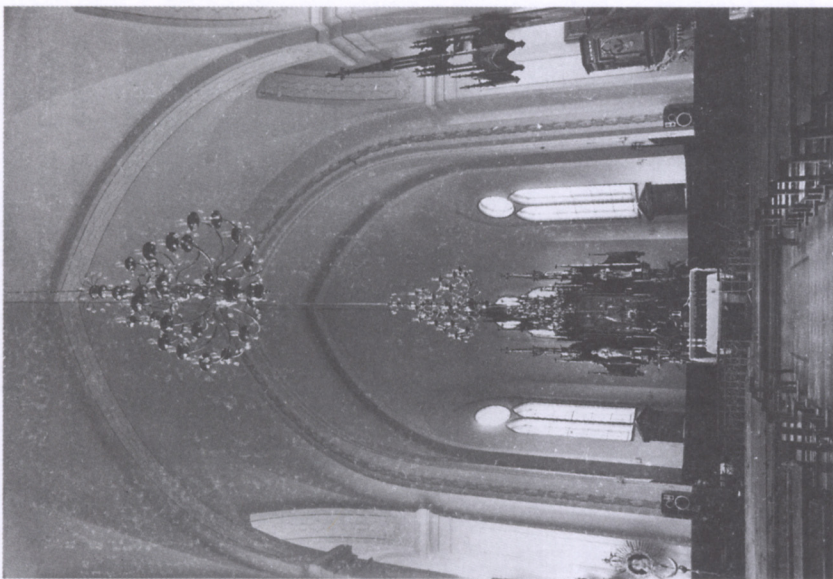


2. W. Stypulkowski, projekt elewacji bocznej kościoła parafialnego w Subotnikach, 1897.

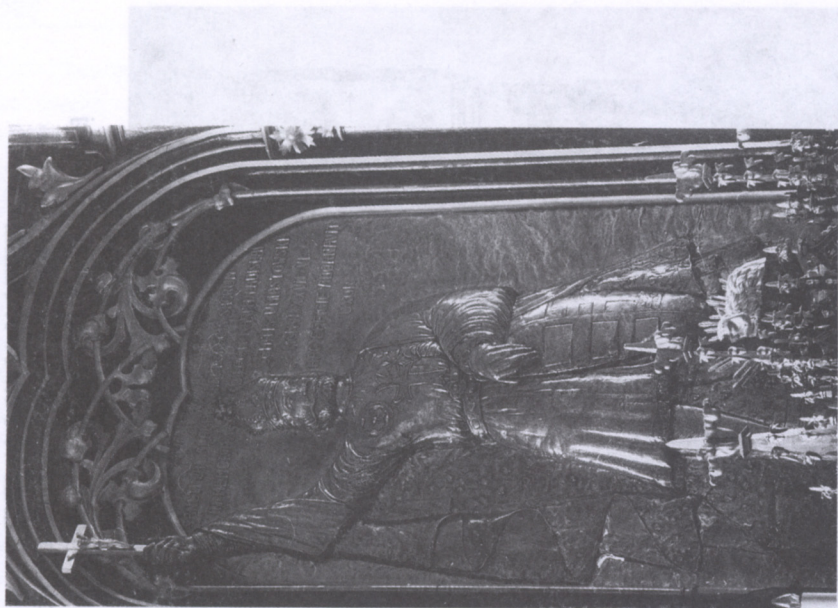
LAHW. Fot. P. J. Jamski

Проектъ Империко-Католической церкви  
въ Суботникахъ Виленской губ. Сиваянск. уѣз.

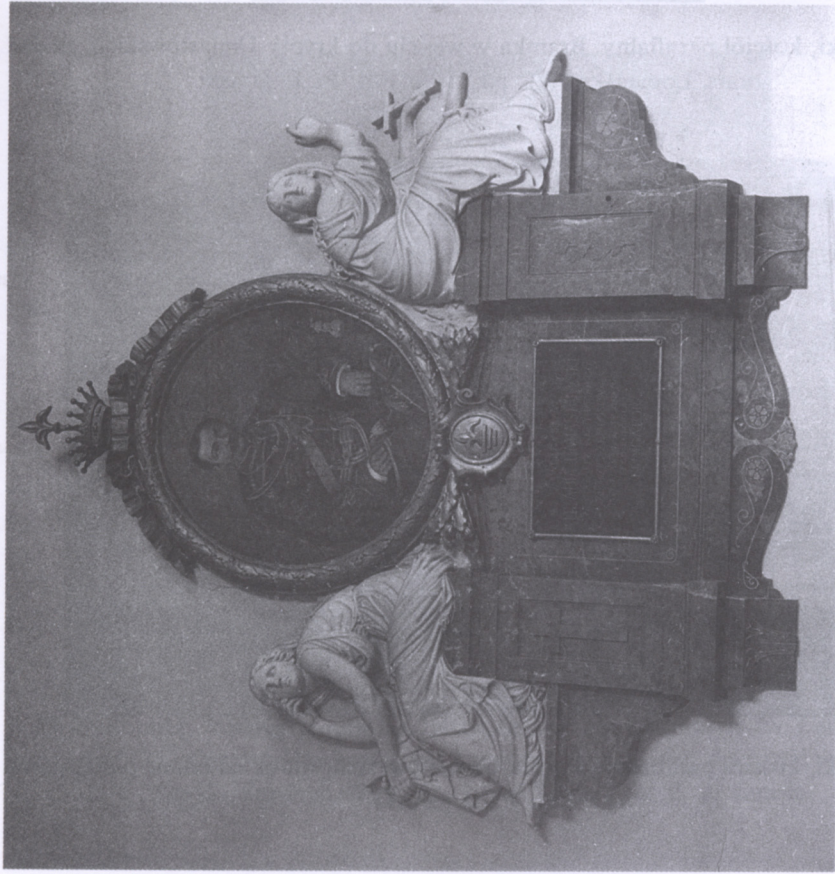
Бочной фасадо.



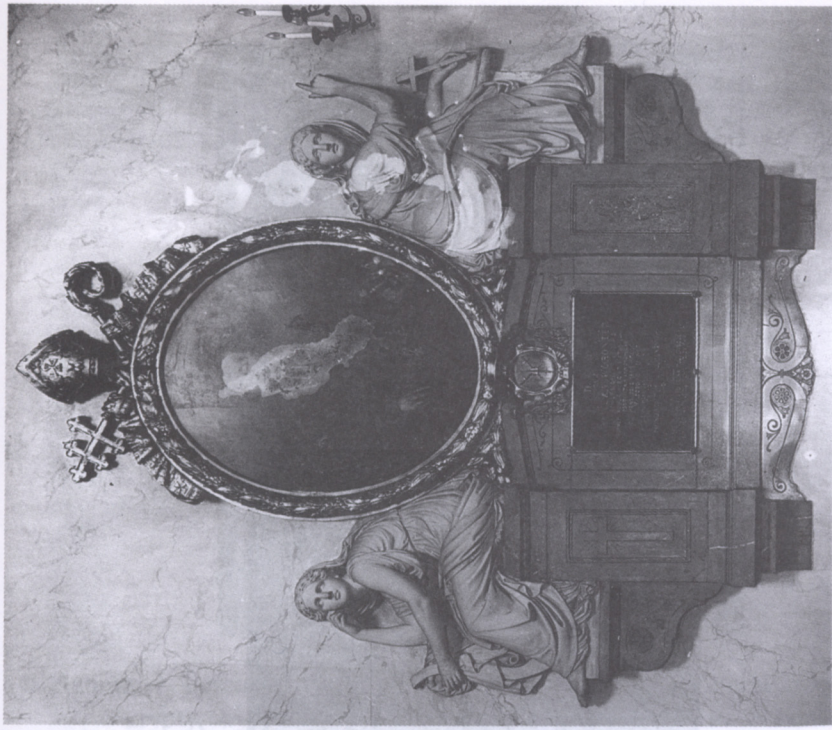
3. Subotniki, kościół parafialny. Wnętrze.  
Fot. P. J. Jamski



4. Subotniki, kościół parafialny. Św. Władysław  
król Węgier w oltarzu głównym, blacha srebrna,  
pocz. w. XX. Fot. P. J. Jamski



5. Subotniki, kościół parafialny. Epitafium  
Władysława hr. Umiastowskiego,  
wyk. Zygmunt Otto, po 1905. Fot. P. J. Jamski



6. Warszawa, katedra Św. Jana. Epitafium bpa  
J. P. Woronicza, 1854; zniszczone 1944.  
Neg. IS PAN



7. Subotniki, kościół parafialny. Bramka w wejściu do krypty Umiastowskich, zakład braci Łopieńskich(?), po 1905. Fot. P. J. Jamski



8. Subotniki, kościół parafialny. Krypta Umiastowskich, widok na ścianę południową. Fot. P. J. Jamski



9. Subotniki, kościół parafialny. Herb Prawdzic, fragment mozaikowej dekoracji krypty, wyk. Salviatti, Wenecja, przed 1928. Fot. P. J. Jamski



10. Subotniki, kościół parafialny. Herb Janiny Umiastowskiej (w rzeczywistości herb hr. Ostroróg-Sadowskich), fragment mozaikowej dekoracji krypty, wyk. Salviatti, Wenecja, przed 1928. Fot. P. J. Jamski



11. Subotniki, kościół parafialny. Herb Roch II, fragment mozaikowej dekoracji krypty, wyk. Salviatti, Wenecja, przed 1928. Fot. P. J. Jamski

10. Subotniki, kościół parafialny. Herb Janiny Umiasłowskiej (w rzeczywistości hr. Gieroskiej-Zabłockich), fragment mozaikowej dekoracji krypty, wyk. Salviatti, Wenecja, przed 1928. Fot. P. J. Jamski